

Sygn. akt III RC 184/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Joanna Polak-Kałużna

Protokolant Sylwia Krzos

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2016 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie sprawy z powództwa **J. H. (1)**

przeciwko **H. H. (1)**

o obniżenie alimentów

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Powód J. H. (1) w pozwie z dnia 17 kwietnia 2015 roku wniósł o obniżenie z dniem 10 kwietnia 2014 roku alimentów orzeczonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 23 maja 2014 roku w sprawie IIIRC 108/13 na rzecz pozwanego H. H. (1) z kwoty po 600 zł miesięcznie do kwoty po 300 zł miesięcznie oraz zwolnienie od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu podniósł, iż nie uczestniczył w rozprawie, na której orzeczono ostatnie alimenty, gdyż przebywał wtedy poza granicami kraju, był Stanach Zjednoczonych, a ze względu na sytuację materialną i zdrowotną nie mógł powrócić do kraju. Podniósł, że 7 lat temu wyjechał z żoną do Stanów Zjednoczonych w celach zarobkowych, jednakże z uwagi na wiek i brak znajomości języka nie znalazł tam legalnej pracy, został oszukany przez pracodawców a jego mieszkanie okradzione. Podkreślił, że w czasie pobytu za granicą, w listopadzie 2012 roku podupadł na zdrowiu, jednakże z uwagi na brak ubezpieczenia, na które nie było go stać, nie mógł mieć specjalistycznego leczenia i w styczniu 2015 roku ze wsparciem rodziny powrócił do Polski, gdzie zarejestrował się jako osoba bezrobotna w Powiatowym Urzędzie Pracy i rozpoczął leczenie. Wskazał, że obecnie ma zdiagnozowaną (...), na którą przyjmuje leki i nadal jest w trakcie diagnostyki, jednak na badania refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia trzeba czekać kilkanaście miesięcy, a na prywatne badania go nie stać. Stwierdził, że podejmuje prace dorywcze, za które uzyskuje nieregularne dochody w wysokości około 600 zł miesięcznie, jest osobą schorowaną, wolną od nałogów. Odnośnie swojej żony stwierdził, że pozostała w USA, gdzie pracuje jako kelnerka i ma na utrzymaniu syna – pasierba powoda, podkreślił jednocześnie, że nie prowadzi z żoną wspólnego gospodarstwa domowego, a faktycznie mieszka ze schorowaną matką J. H. (2), utrzymującą się z emerytury w wysokości 1300 zł, która z ledwością starcza jej na wyżywienie i leki. Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazał, że nigdy nie odmawiał łożenia na syna, gdy miał pracę poza alimentami przysyłał synowi paczki, kupił mu komputer jednak obecnie z uwagi na znaczne pogorszenie się swojej sytuacji materialnej nie jest w stanie płacić alimentów w ustalonej wysokości, jest zadłużony u swojej siostrzenicy A. H., która wspomagała go w spłacie zadłużenia alimentacyjnego, uiszczania bieżących alimentów oraz pożyczyła pieniądze na powrót ze Stanów Zjednoczonych.

Przedstawicielka ustawowa pozwanego E. B. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 23 maja 2014 roku w sprawie III RC 108/13, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 27 listopada 2014 roku w sprawie II Ca 769/14 podwyższono od J. H. (1) alimenty na rzecz syna H. H. (1) z kwoty po 400 zł miesięcznie do kwoty 600 zł miesięcznie począwszy od dnia 26 lutego 2013 roku, płatne do 20-go dnia każdego miesiąca do rąk E. B. jako przedstawicielski ustawowej.

W czasie ustalania powyższych alimentów H. H. (1) był uczniem klasy piątej szkoły podstawowej, powtarzał wcześniej klasę czwartą. Był leczony u endokrynologa, stwierdzono u niego (...), w grudniu 2013 roku stwierdzono u niego całościowe (...), a w lutym 2014 roku uzyskał orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalistycznego, z uwagi na (...)–Zespół (...). Pozwany w tamtym czasie kontynuował naukę w szkole powszechnej, ale wymagał (...) w ośrodku specjalistycznym, z których najbliższy położony jest w M., oddalonym o 30 km od miejsca jego zamieszkania. Terapia w M. była nieodpłatna lecz matkę obciążały koszty dojazdu syna, a nie mając własnego samochodu wynajmowała kierowcę, któremu płaciła 100 zł za przejazd syna na terapię. H. H. (1) miał anemię, nie czuł głodu, przyjmował z tego powodu różne preparaty.

Według dokonanych w poprzednim postępowaniu przez Sąd ustaleń pozwany zamieszkiwał na terenie Stanów Zjednoczonych ze swoją żoną i jej synem, pozostawał na jej utrzymaniu, a jej dochody wynosiły 1720-1800 dolarów netto, pozwany nie pracował od 2011 roku, miał problemy zdrowotne od 2012 roku a żona pokrywała koszty jego leczenia, przeszedł szereg badań, czekał na kolejne. Alimenty na syna powód płacił wówczas regularnie.

Matka pozwanego – jak wówczas ustalono - pracowała na trzy zmiany, zarabiała 1800 – 2200 zł miesięcznie, mieszkała z pozwanym i starszą córką K., która pracowała i przekazywała matce na opłaty 300 zł miesięcznie. E. B. w opiece nad synem korzystała z pomocy sąsiadki, która wyprawiała H. do szkoły, gdy matka pracowała na nocną lub ranną zmianę. Matka pozwanego miała problemy zdrowotne, powinna się była poddać zabiegowi operacyjnemu, jednak obawiała się długiego pobytu na zwolnieniu lekarskim i późniejszego zwolnienia z pracy. E. B. sugerowano zaprzestanie pracy zawodowej i skorzystanie z zasiłku dla rodzica wychowującego dziecko niepełnosprawne, na co się nie zdecydowała obawiając się trudności finansowych.

Powód w toku poprzedniego postępowania był reprezentowany początkowo przez brata B. H., a następnie przez profesjonalnego pełnomocnika, który w jego imieniu sporządził apelację. W toku poprzedniego postępowania pozwany nie przebywał w Polsce, nie był obecny na rozprawie apelacyjnej, ani na rozprawie, na której zapadł wyrok sądu I instancji, jednakże jego brat jako pełnomocnik uznał żądanie pozwu do kwoty po 600 zł miesięcznie, mimo, że wskazywał, że J. H. (1) „nie wychodzi z domu, tylko do lekarzy, którzy nie potrafią zdiagnozować jego choroby”

Dowód: akta Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie w sprawie III RC 108/13

Powód J. H. (1) do Polski ze Stanów Zjednoczonych przyjechał w styczniu 2015 roku, żeby się leczyć w Polsce, zarejestrował się jako bezrobotny w dniu 27 stycznia 2015 roku i uzyskał prawo do ubezpieczenia zdrowotnego. W kwietniu 2015 roku powód podjął leczenie w (...) w D.. Powód był zarejestrowany jako bezrobotny do dnia 30 listopada 2015 roku, a następnie ponownie od 14 grudnia 2015 roku jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna do chwili obecnej bez prawa do zasiłku.

Przyjazd powoda do Polski zainicjowała i sfinansowała bratanica powoda świadek A. H., licząc że w Polsce będzie mu łatwiej znaleźć pracę, znając język, na co powód przystał. Świadek A. H. pomagała także finansowo powodowi po przyjeździe do kraju, uiszczając alimenty na rzecz pozwanego.

Powód zamieszkuje wraz z matką, która jest emerytką, uzyskuje świadczenie w wysokości około 1300 zł. Miesięcznie za utrzymanie mieszkania opłata wynosi 122 zł, za gaz 86 zł, za prąd około 20 zł, za telefon – około 35 zł, podatek od nieruchomości wynosi 100 zł rocznie.

Poza pozwanym powód nie ma nikogo na utrzymaniu.

Powód leczy się z powodu choroby serca, jest po zawale serca, który miał miejsce w dniu 11 września 2015 roku, miał wykonywaną angioplastykę (udrożnienie tętnic wieńcowych) w dniu 11 września 2015 roku, a rozpoznane u niego schorzenia współistniejące to nadciśnienie tętnicze, niedomykalność zastawki dwudzielnej łagodna oraz nikotynizm. Po przeprowadzonej hospitalizacji stwierdzono u powoda dobry rezultat angiograficzny, stan kliniczny po zabiegu oceniono jako dobry, prowadzono rehabilitację pozawałową, nie stwierdzono niewydolności serca, stwierdzono niezdolność do pracy do 14 października 2015 roku, zalecono leczenie w placówce podstawowej opieki zdrowotnej.

Po opuszczeniu szpitala powód kontynuował leczenie u lekarza rodzinnego, od którego dostał skierowanie do poradni okulistycznej, neurologicznej i chorób naczyń. Miał 90 dni zwolnienia. Powód nie ma stwierdzonej niepełnosprawności ani niezdolności do pracy.

Powód nigdy nie korzystał z żadnych form pomocy z (...)w P..

Powód nie płaci regularnie alimentów w zasądzonej wysokości.

Powód nie ma orzeczonej separacji ani rozwodu z żoną M. H., która pozostała w Stanach Zjednoczonych, gdzie pracuje. Ślub z M. H. powód brał 5 lat temu.

Powód z zawodu jest operatorem maszyn i urządzeń leśnych.

Dowód: - zaświadczenie z (...) – karta 12, 77,

- decyzja Starosty (...) – karta 13, 66, 78,

- rozliczenie podatku matki powoda – karta 14,

- potwierdzenia przelewu – karta 15, 20-22,

- wyliczenie czynszu – karta 16,

- faktura za prąd – karta 17,

- faktura za telefon – karta 18,

- faktury za gaz i proforma za gaz – karta 23, 27,

- informacja PUP w D. z dnia 08 kwietnia 2016 roku – karta 111-112,

- faktury za leki i urządzenia matki powoda – karta 54-55,

- paragony zakupu leków – karta 56,

- karta informacyjna leczenia szpitalnego – karta 58-60,

- zaświadczenie z PUP w D. – karta 61,

- zaświadczenie z (...) P. – karta 62,

- zaświadczenia lekarskie – karta 63-64,

- skierowania do poradni specjalistycznej – karta 74-75,

- przelewy alimentów – karta 84-92,

- zeznania świadka A. H. – karta 94-95,

- zeznania świadka B. H. – karta 95,
- przesłuchanie powoda – karta 97,
- przesłuchanie przedstawicielki ustawowej pozwanego – karta 98,

W latach 2015 -2016 Urząd Pracy w Z. posiadał wiele ofert pracy dla osób w zawodzie operator maszyn i urządzeń leśnych oraz dla osób bez kwalifikacji zawodowych oraz realizował szkolenia grupowe dla bezrobotnych. Powiatowy Urząd Pracy w D. dysponował w latach 2015 -2016 licznymi ofertami pracy dla osób bez kwalifikacji z uposażeniem na poziomie 9,00 zł brutto/godzinę w tym jako monter, doręczyciel kontroler jakości, pracownik produkcji, operator produkcji oraz organizował szkolenia w zakresie obsługi kasy fiskalnej, kierowcy operatora wózków jezdniowych, kurs komputerowy, kurs monterów instalacji sanitarnych, grzewczych, gazowych, wentylacji systemów energii odnawialnej a nadto kurs spawania.

Dowód: - informacja z PUP w Z. – karta 106-109,

- informacja z PUP w D. – karta 111- 112, 114-116,

Przedstawicielka ustawowa pozwanego E. B. mieszka z pozwanym i córką 22 – letnią, która pracuje. Matka pozwanego także pracuje w firmie (...) w K., uzyskuje miesięczny dochód w kwocie 1800 – 2600 zł netto z nadgodzinami, na utrzymaniu posiada jedynie pozwanego.

Stałe miesięczne rachunki matki pozwanego za mieszkanie wynoszą około 1200 zł miesięcznie, z tego 130 zł za prąd, 400 zł za gaz, 500 zł rata kredytu za piec CO.

E. B. choruje przewlekłe, jest leczona w Poradni (...)w P., w dniu 15 kwietnia 2015 roku otrzymała skierowanie do szpitala na leczenie z powodu niedokrwistości z niedoboru żelaza, nie toleruje żelaza doustnego. Matka pozwanego była leczona w (...)w D.z powodu (...), mieszanych.

Dowód: - skierowanie do szpitala matki pozwanego – karta 47,

- zaświadczenie lekarskie – karta 48,
- zaświadczenie o zarobkach matki pozwanego – karta 51, 93,
- potwierdzenie przelewu – karta 49,
- faktura za gaz proforma – karta 50,
- zaświadczenie lekarskie – karta 52,
- oczekiwanie na przyjęcie do szpitala przedst. ustawowej pozwanego – karta 53,
- przesłuchanie przedstawicielki ustawowej pozwanego – karta 98,

Pozwany H. H. (1) ma obecnie 13 lat, nadal kontynuuje naukę, uczęszcza do szkoły publicznej i korzysta z terapii w M. na którą jest dowożony, koszt każdego wyjazdu to 100 zł, gdyż matka musi wynajmować osobę trzecią i jej zapłacić bo sama nie ma samochodu, takich wyjazdów na terapię w miesiącu jest 4, a dodatkowo 2 na spotkania z psychologiem. Gdy powód przestał płacić regularnie alimenty pozwany przestał jeździć regularnie na terapię z braku środków.

Pozwany nie radzi sobie w szkole publicznej. U pozwanego utrzymano diagnozę o zespole (...), pozwany ma problemy w kontaktach społecznych, nieprawidłowo odczytuje sygnały społeczne, ma zaburzenia słuchu fonematycznego, znaczne obniżenie sprawności grafomotorycznej, wymaga wsparcia asystenta w procesie edukacji. Przedstawicielka ustawowa pozwanego nadal nie zdecydowała się zrezygnować z pracy i przebywać na zasiłku pielęgnacyjnym, gdyż

obawia się, że zabraknie jej na utrzymanie siebie i syna oraz na jego terapię. Matka pozwanego nie uzyska świadczenia wychowawczego w kwocie 500 zł na pozwanego, gdyż jej zarobki, z racji pracy w nadgodzinach przekraczają kwotę graniczną.

Dowód: - orzeczenie o potrzebie kształcenia (...) – karta 43,

- zaświadczenia lekarskie z (...) w M.– karta 44, 46,

- opinia z badań pedagogicznych – karta 45,

- przesłuchanie powoda – karta 97,

- przesłuchanie przedstawicielki ustawowej pozwanego – karta 98,

Sąd zważył ponadto, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala, zdaniem Sądu na uwzględnienie powództwa.

W rozpatrywanej sprawie zastosowanie znajduje przepis art. 138 k.r.i o., zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy ustalających wysokość alimentów. Przez wyrażoną w tym przepisie zmianę stosunków rozumieć należy istotne zwiększenie lub zmniejszenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, albo istotne zwiększenie się lub zmniejszenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, wskutek czego ustalony wcześniej zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania.

Mając na uwadze powyższy przepis, jak również normę wyrażoną w przepisie art. 135 § 1 k.r.i o., zgodnie z którą zakres obowiązku alimentacyjnego zależy z jednej strony od usprawiedliwionych potrzeb osób uprawnionych do alimentacji z drugiej zaś uwarunkowany jest możliwościami zarobkowymi i majątkowymi osób zobowiązanych, Sąd ustalił wysokość środków niezbędnych do utrzymania i wychowania pozwanego, jak również aktualne możliwości zarobkowe i majątkowe jego rodziców i wielkości te rozważył w kontekście potrzeb oraz możliwości zarobkowych stron, jakie znalazły się u podstaw ustalenia, w sprawie III RC 108/13, ostatnich alimentów. Powyższe uregulowania pozwalają na dostosowanie rozmiarów wysokości alimentów do aktualnej sytuacji osób uprawnionych i zobowiązanych.

Ustalając możliwości zarobkowe zobowiązanego do alimentacji powoda J. H. (1)Sąd oparł się na ustaleniach poczynionych w czasie ostatniej sprawy o alimenty, na przesłuchaniu powoda, przedstawicielki ustawowej, dowodach z dokumentów złożonych przez powoda oraz zeznaniach świadków A. H.i B. H.. Wynika z nich, że powód obecnie nie pracuje, jest w trakcie leczenia, ale nie ma stwierdzonej niepełnosprawności ani zakazu pracy. Co ustalono jest sporo ofert pracy dla osób bez wykształcenia lub z wykształceniem takim jak ma powód. Ponadto powód od niemal 4 lat, jak sam wskazał od 2012 roku, cały czas się leczy, a efektów leczenia nie ma, nie ma też orzeczonej niepełnosprawności. Początkowo powód leczył się w USA, obecnie w Polsce, jednakże to leczenie się przedłuża a powód nie uzyskał konkretnej diagnozy. Pobyt i leczenie w szpitalu w 2015 roku zakończyło się powodzeniem. Powód obwinia za wszystkie swoje niepowodzenia także małżeńskie i zdrowotne w tym pogorszenie zdrowia psychicznego matkę pozwanego, całą uwagę skupia na sobie, swoich oczekiwaniach i potrzebach, swoim samopoczuciu, nie dostrzegając sytuacji, w jakiej znajduje się matka pozwanego (także cierpiąca na liczne dolegliwości), nie dostrzega faktu, że gdy wyjechał za granicę, zostawił matkę pozwanego z dwójką dzieci i bez pracy, nie dostrzega jej problemów (...)z tym związanych oraz tych wynikających z samotnego wychowania przez nią niepełnosprawnego, trudnego dziecka, z jednoczesnym zmaganiem się z trudnościami finansowymi. W toku całego postępowania demonizując wszelkie zachowania E. B.powód nie wykazał, dlaczego tak naprawdę nastąpiło jego rozstanie z żoną M., która zapewniała mu utrzymanie, także w toku poprzedniego postępowania o alimenty, co jest rzeczywistą przyczyną rozpadu tego małżeństwa i dlaczego mając pracę żona nie pomaga mu finansowo. Powód kieruje pretensje do wszystkich z powodu przedłużającego się własnego leczenia, oczekuje zrozumienia swojego złego stanu zdrowia nie przedstawiając żadnych

dowodów, że jego stan zdrowia uniemożliwia mu podjęcie pracy. W zaświadczeniu od lekarza (...)nie wskazano na co leczy się powód, jakie są efekty tego leczenia, a z karty informacyjnej leczenia szpitalnego (...)wynika, że leczenie to zakończyło się sukcesem. Powód uzasadniając żądanie pozwu wskazuje, że „siadła mu (...)”, że „ma dolegliwości (...)” jednak nie przedstawia żadnych dowodów w tym zakresie, jego twierdzenia są nieudowodnione. Co podkreślano wyżej matka pozwanego też leczy się (...), ma (...), skierowanie do szpitala, jednak pracuje gdyż ma świadomość, że musi wszelkimi sposobami zapewnić utrzymanie sobie i niepełnosprawnemu synowi, dlatego obawia się zrezygnować z pracy by przebywać na zasiłku pielęgnacyjnym.

Powyższe prowadzi do wniosku, że powód nie udowodnił, że nie może podjąć pracy a oferty pracy, co udowodniono są liczne i różnorodne, także przy pracach lżejszych, oferowane są też różne szkolenia, którymi powód nie był zainteresowany, co pozwoliło by powodowi na uzyskanie dochodu w kwocie co najmniej 1750 zł miesięcznie. W ocenie Sądu wyłączną przyczyną zarejestrowania się powoda w urzędzie pracy była wola nieodpłatnego uzyskania świadczeń zdrowotnych, a nie korzystanie z pomocy przy poszukiwaniu pracy i jej znalezienie.

Po określeniu, we wskazany sposób możliwości zarobkowych powoda Sąd ustalił również, jakie dochody może osiągać przedstawicielka ustawowa pozwanego E. B., na której również ciąży obowiązek alimentacyjny wobec pozwanego. Informacje o jej możliwościach zarobkowych, Sąd ocenił w kontekście jej zeznań, zaświadczeń o dochodach z dnia 04 września 2015 roku i 09 grudnia 2015 roku oraz zaświadczeń lekarskich i skierowania do szpitala, z których wynika, że przedstawicielka ustawowa pozwanego zarabia około 2000 zł netto miesięcznie i obawiając się o utratę pracy, będącej podstawowym źródłem utrzymania jej i syna - obawia się hospitalizacji, związanej z tym nieobecności w pracy, co może skutkować jej utratą, na co nie może sobie pozwolić.

Przy tak ustalonych możliwościach zarobkowych J. H. (1) i E. B., kierując się normą prawną wyrażoną w przepisie art. 135 § 1 k.r.i o., zgodnie z którym zakres świadczeń alimentacyjnych powinien być adekwatny do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji, Sąd rozważył jakie obecnie są koszty utrzymania i wychowania pozwanego H. H. (1) i czy uległy zmianie w porównaniu z datą orzekania poprzednich alimentów.

Wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego w niniejszej i poprzedniej sprawie pozwalają, zdaniem Sądu przyjąć, że łączne koszty utrzymania pozwanego nie zmniejszyły się i wynoszą co najmniej 1200 zł, skoro na same przejazdy na terapię matka musi wydatkować co najmniej 400 zł miesięcznie, do czego dochodzą wydatki niezbędne do zakupu żywienia, ubrania i środków czystości, leczenia, nauki, a także koszty związane z utrzymaniem mieszkania. Od czasu ustalenia ostatnich alimentów koszty te zdaniem Sądu nie zmalały, ewentualnie minimalnie wzrosły w związku z tym, że pozwany rośnie, a wraz z tym rosną jego potrzeby.

W tym miejscu podkreślić należy, że obowiązek alimentacyjny obciąża oboje rodziców, z tym, że stosownie do przepisu art. 135 § 2 k.r.i o. jego wykonanie w całości lub też w części może polegać na osobistych staraniach polegających na wychowaniu i utrzymaniu dziecka, co czyni tylko przedstawicielka ustawowa pozwanego, gdyż mieszka z synem, i to na niej spoczywa głównie ciężar wychowania pozwanego. Powód starał się przekonywać, że matka izoluje pozwanego od niego, że utrudnia mu kontakty z synem jednak nie wykazał czy jest to wynikiem złej woli matki pozwanego czy jego problemami osobniczymi, w tym trudnościami z kontaktami z ludźmi.

Osoba zobowiązana do alimentacji powinna w pełni wykorzystywać swoje siły, kwalifikacje i uzdolnienia w celu uzyskiwania niezbędnych dochodów na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb osób uprawnionych do alimentów. Zarówno ojciec jak i matka powinni dołożyć wszelkich starań i podjąć odpowiednie zatrudnienie, aby zapewnić odpowiedni poziom życia swoim dzieciom. Zobowiązany do alimentacji powinien uczynić zadość swojemu obowiązkowi, choćby wiązało się to z istotnym uszczerbkiem i powodowało obniżenie stopy życiowej. W ocenie Sądu matka pozwanego, mimo poważnych problemów zdrowotnych w pełni czyni zadość temu obowiązkowi poprzez zapewnienie potrzeb materialnych i bezpośrednią dbałość o syna, tymczasem powód, który sam dokonał wyboru drogi życiowej, wyjechał do Stanów Zjednoczonych do pracy, nie znając języka, nie mając ubezpieczenia, co musiało być dla niego trudne i obciążające dla jego psychiki i zdrowia – usiłuje obecnie przerzucić na innych swoje obowiązki w zakresie alimentacji syna, prezentując postawę roszczeniową, ustawiając swoje potrzeby na pierwszym miejscu, po

potrzebach syna, nie przedstawiając jednocześnie dowodów na poparcie swoich twierdzeń o własnym bardzo złym stanie zdrowia.

Jednocześnie podkreślić należy, że powód żąda obniżenia alimentów także za okres, który był przedmiotem orzekania w poprzedniej sprawie o alimenty, ograniczając się do ogólnego zarzutu, że w tamtym postępowaniu nie był w stanie udowodnić swoich twierdzeń bo jak wskazał „przesyłanie dokumentów trwa i kosztuje”, mimo, że był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, który reprezentował go w postępowaniu odwoławczym. Zatem należało przyjąć, że za okres od 10 kwietnia 2014 roku (początek żądania pozwu) do dnia 27 listopada 2014 roku (data orzeczenia Sądu odwoławczego utrzymującego orzeczenie o alimentach w poprzedniej sprawie) – Sąd był związany prawomocnym orzeczeniem i należało pozew odrzucić zgodnie z art. 199§1 pkt 2 k.p.c., czego omyłkowo nie uczyniono.

Reasumując Sąd uznał, że alimenty w kwocie ustalonej w 2014 roku są adekwatne do faktycznych możliwości zarobkowych i majątkowych powoda, który nie udowodnił swoich twierdzeń o niemożności podjęcia pracy z uwagi na stan zdrowia, a oprócz pozwanego nie ma nikogo na utrzymaniu, co skutkowało oddaleniem powództwa.